

Koller Stanisław

"Jan Paweł II w Łodzi – w dwudziestą rocznicę wizyty", red. Milena Przybysz, Mieczysław Różański, Janusz Wróbel, Łódź 2007 : [recenzja]

Przegląd Archiwalny Instytutu Pamięci Narodowej 2, 405-408

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JAN PAWEŁ II W ŁODZI – W DWUDZIESTĄ ROCZNICĘ WIZYTY, RED. MILENA PRZYBYSZ, KS. MIECZYŚLAW RÓŻAŃSKI, JANUSZ WRÓBEL, ŁÓDŹ 2007, SS. 182

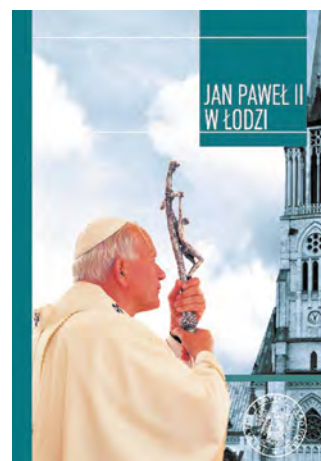
Publikacje na temat Jana Pawła II i jego nauczania stały się nieodłącznym elementem rynku wydawniczego. Zarówno encykliki i homilie, wspomnienia osób, opisujących swoje spotkania z papieżem, jak i albumy fotograficzne z papieskich pielgrzymek cieszą się ogromnym zainteresowaniem. Inicjatywa opublikowania prezentowanej książki z okazji 20. rocznicy pobytu Jana Pawła II w Łodzi wyszła naprzeciw temu zapotrzebowaniu.

Szczególny wpływ na charakter wspomnianej wizyty, miała specyfika czasu i miejsca. Papież przybył do Polski w momencie, gdy kraj znajdował się w głębokiej zapaści polityczno-ekonomicznej, a rząd komunistyczny był zdeterminowany walczyć o pozostanie przy władzy. Wizyta miała miejsce w mieście, pozostającym od lat pod wpływem ideologii marksistowskiej oraz poddanemu skutecznym procesom laicyzacji. Wszystko to sprawiło, iż zarówno ówczesne władze lokalne, jak i łódzkie środowiska katolickie w napięciu oczekiwały na wizytę Ojca Świętego.

Książka *Jan Paweł II w Łodzi – w dwudziestą rocznicę wizyty* jest owocem sesji naukowej, zorganizowanej 12 czerwca 2007 r. przez łódzki oddział Instytutu Pamięi Narodowej i Archiwum Archidiecezjalne w siedzibie Wyższego Seminarium Duchownego w Łodzi. Na jej treść składa się dziewięć referatów, które zostały wygłoszone na zjeździe przez zaproszonych historyków i teologów. W części końcowej publikacji zamieszczono aneks najważniejszych materiałów źródłowych oraz interesującą dokumentację zdjęciową. Książka została także opatrzona indeksem nazwisk i wykazem skrótów.

Zamiarem organizatorów konferencji było ukazanie wizyty papieskiej z perspektywy dwóch płaszczyzn – ze względu na kontekst społeczny oraz z pastoralnego punktu widzenia. Takie ujęcie tematu uprawnia do poddania publikacji ocenie merytorycznej w całości, jak i do omówienia każdego referatu z osobna.

W specyfikę uwarunkowań politycznych, w jakich znalazł się Kościół katolicki w Łodzi po II wojnie światowej, wprowadza czytelnika Tomasz Toborek. W bardzo ogólnych zarysach kreśli on obraz odrodzenia się struktur kościelnych w Łodzi i organizację miejscowego duszpasterstwa. Główny nacisk kładzie na ukazanie zmagania duchowieństwa z władzami komunistycznymi, które traktowały księży jako głównych wrogów Polski Ludowej. W oparciu o dokumenty z archiwów IPN przedstawia metody, którymi łódzka „bezpieka” starała się paraliżować pracę duchownych. Fałszywe oskarżenia, prowokacje, groźby i procesy sądowe, zakończone wyrokami śmierci, realistycznie oddają atmosferę tamtych lat. Autor podaje także analizę sposobu myślenia służb bezpieczeństwa oraz formy nakłaniania kandydatów do współpracy. Szczególną uwagę poświęca osobie łódzkiego ordynariusza, biskupa Michała Klepacza, którego charakteryzowała kontrowersyjna postawa „ugodowości” wobec władz komunistycznych. Tomasz Toborek cytuje fragment osobistych notatek księdza biskupa, który tak komentował aktualną sytuację międzynarodową: „Są dwa wyjścia: wojna totalna i współistnienie”. O ile wobec Kościoła komuniści stosowali zasadę wojny totalnej,



to biskup postanowił przyjąć drugą postawę. Granice współistnienia z władzami komunistycznymi wyznaczało ordynariuszowi jego sumienie. Autor uchyla się jednak od wyrażenia opinii na temat takiego postępowania. Obejmując swoim referatem pierwsze dwudziestolecie łódzkiego Kościoła, omawia krótko problematykę budownictwa sakralnego i wydarzeń związanych z uroczystościami rocznicy Tysiąclecia Chrztu Polski. Zwarty układ artykułu zachęca do lektury, niestety czytelnik nie znajdzie w nim odpowiedzi na wszystkie nurtujące go pytania.

Następny etap rozwoju łódzkiego Kościoła w kontekście działań SB prezentuje ks. Piotr Zwoliński. Po śmierci biskupa Michała Klepacza w 1967 r. prawie dwa lata diecezja czekała na nowego ordynariusza. Został nim ks. Józef Rozwadowski. Autor przedstawia jego program i działania duszpasterskie. Trudno jednak zgodzić się z prezentowanym założeniem, by działania SB, prowadzone wobec poszczególnych osób z aktywu księży, interpretować jako atak na program biskupa Rozwadowskiego. Otóż kierunki działań duszpasterskich były i są nadal ustalane centralnie, ale efektywność działań pojedynczych osób jest uzależniona od nich samych, a nie od biskupa czy programu. I za to właśnie aktywiści – Jan Kłys, Marek Cichoń, Stanisław Dramczyk byli w głównej mierze atakowani przez SB. W dalszej części artykułu znajdują się udokumentowane szczegóły działań „bezpieki”, sabotującej peregrynację obrazu Matki Bożej Częstochowskiej oraz próby rozbicia duszpasterstw akademickich. Autor uzupełnił w ten sposób obraz życia diecezji łódzkiej w latach siedemdziesiątych, podlegającej prewencyjnym działaniom władz komunistycznych.

W następnym artykule Janusz Wróbel podejmuje zagadnienie nastrojów społeczeństwa łódzkiego po wyborze kardynała Karola Wojtyły na papieża. Badanie tego tematu okazało się jednak trudnym zadaniem, ponieważ ówczesna prasa pomniejszała znaczenie tego wydarzenia. Autor musiał sięgnąć do archiwów SB i korzystać z jej ocen nastrojów społecznych. W treści pracy odnotowane zostały aktywne działania opozycji, a także nieudane próby nawiązania przez nią współpracy z kurią łódzką po wydarzeniach radomskich. Na tle poważnych braków w zaopatrzeniu ludności w artykuły pierwszej potrzeby oraz pierwszych strajków ukazany jest niepokój władz, starających się przewidzieć konsekwencje wyboru papieża Polaka. Choć niedostateczna ilość zachowanych źródeł utrudniła pełną ocenę sytuacji, autorowi udało się uchwycić szczególny stan „przebudzenia”, jakie zaszło w świadomości zarówno działaczy partyjnych, jak i społeczeństwa.

Ksiądz biskup Adam Lepa opisuje z kolei przygotowania łódzkiego Kościoła do wizyty Jana Pawła II. Artykuł został ujęty w formie świadectwa osoby, która w tych pracach uczestniczyła. Autor wspomina obawy władz państwowych, ich działania podczas przygotowań, a także w czasie trwania pielgrzymki. Zamieszcza w nim ciekawe spostrzeżenia, uwagi i ocenę działań administracji oraz postawy społeczeństwa. Zaangażowanie autora, interesująca narracja i wartki nurt akcji nadały przekazowi barwny charakter. Z uwagi na osobiste uczestnictwo w przedstawianych wydarzeniach niektóre fragmenty artykułu mają postać dokumentu. Szkoda tylko, iż swojego artykułu autor nie poparł relacjami innych świadków.

Leszek Próchniak przedstawia natomiast przygotowania władz państwowych do wizyty Jana Pawła II w Łodzi. Naturalnie przebiegały one w zupełnie innym duchu i innej atmosferze, niż te w łódzkim Kościele. Na podstawie dokumentów SB autor umiejętnie omawia działania organizacyjne i propagandowe władz, zarówno w skali ogólnokrajowej, jak i lokalnej. Opisuje zabiegi ówczesnych organów rządowych, mające na celu wykorzystanie wizyty papieża do poprawienia swojego wizerunku, a równocześnie – ograniczenie wpływu duchowego przywódcy na społeczeństwo. W artykule można znaleźć również następu-

jące zagadnienia: wysiłki SB zmierzające do zapewnienia bezpieczeństwa papieżowi, inwigilację i obezwładnienie opozycji, szkolenia wewnątrzpartyjne, perlustrację korespondencji na terenie Łodzi, przygotowania do transmisji telewizyjnych oraz dezinformacyjne działania SB wobec pielgrzymów. Czytelnik otrzymuje dokładną relację z podejmowanych spraw operacyjnych, które nie zostały do tej pory ujawnione szerokiej opinii publicznej.

Temat wspólnego przeżywania z Kościołem lokalnym II Kongresu Eucharystycznego, który był głównym motywem przewodnim pielgrzymki Jana Pawła II w Polsce, rozwija ks. Mieczysław Różański. Autor nie poświęca wiele uwagi pobytowi Ojca Świętego w Łodzi. Czytelnik nie znajdzie też w artykule komentarza do papieskiego nauczania, skonfrontowanego z ówczesną rzeczywistością. Tekst sformułowany jest natomiast na zasadzie relacji z dużą ilością cytatów z papieskich homilii. Przedstawiają one Ojca Świętego jako orędownika chrześcijańskiego egzystencjalizmu, który teologię angażuje do uzasadnienia i interpretacji nauki społecznej. Takie ujęcie tematu pozwala lepiej zrozumieć, dlaczego władze komunistyczne tak bardzo obawiały się przyjazdu Jana Pawła II do Polski.

Jego wizytę w Łodzi w dniu 13 czerwca 1987 r. przedstawiła Milena Przybysz. Autorka, przygotowując artykuł, sięgnęła do licznych źródeł: materiałów filmowych, programu pielgrzymki, świadectw naocznych uczestników wydarzeń, doniesień prasy lokalnej i krajowej. Relacjonuje ona krok po kroku przebieg wizyty papieża, dodając następujące po sobie opisy wydarzeń z kilku punktów widzenia: SB, hierarchii kościelnej, wiernych i prasy. Dało to interesujący efekt tzw. retrospekcji wielowymiarowej. Niezwykle żywy i realistyczny obraz, solidnie udokumentowany stanowi najcenniejszy fragment tej publikacji.

Ocenę nauczania Jana Pawła II w Łodzi, w 20 lat po wizycie, wystawia ks. Marek Marczak w kolejnym artykule. Jest on krótkim streszczeniem głównych punktów papieskiej homilii, dotyczących katechizacji, rodziny i świętych. Chociaż sam artykuł posiada wartość dydaktyczną, to jednak nie ukazuje związku papieskiego nauczania z aktualną sytuacją społeczeństwa łódzkiego. Analizę tych relacji powinni dokonać zresztą raczej socjologowie religii, a nie teolodzy. Warto byłoby także przestudiować korelację duszpasterskich programów diecezjalnych ze wskazówkami, które papież udzielił łódzkiemu Kościołowi podczas swoich wystąpień.

Publikację kończy słowo biskupa Ireneusza Pękalskiego o duszpasterskich owocach wizyty Ojca Świętego w Łodzi. Autor ocenia wysiłki łódzkiego Kościoła, zmierzające do ożywienia kultu Eucharystii, rozwoju sieci parafialnej, odnowienia kontaktów ze środowiskiem naukowym, twórczym i akademickim oraz podjęcia inicjatyw, dotyczących rodziny oraz prac synodu archidiecezjalnego. Podsumowanie zostało podjęte, ale czy po 20 latach można oczekiwać już efektów?

Książce *Jan Paweł II w Łodzi – w dwudziestą rocznicę wizyty* brakuje spójności tematu. Uzupełnienie artykułów historycznych spojrzeniem teologicznym nie było najlepszym rozwiązaniem. Tylko cztery artykuły są powiązane z problematyką oddziaływania nauki Jana Pawła II na społeczeństwo łódzkie. Nie podważa to oczywiście wartości pozostałych wystąpień, ale zebranie ich w jedną pozycję książkową, zaważyło na pozytywnej ocenie pracy. Artykuły historyczne ukazują czytelnikowi obraz rzeczywistych zmagania, jakie miały miejsce i stanowią wartość pamięci, która uczy rozumieć życie. Część o zabarwieniu teologicznym otrzymała charakter normatywny. Do współpracy przy omawianiu zagadnień związanych z następstwami wizyty papieskiej należało zaprosić raczej socjologów religii. Można było także przeprowadzić badania w środowisku robotniczym, akademickim, twórczym i w wybranych parafiach Łodzi, celem opisanego zmian w świadomości, jakie zaszły u respondentów w ich życiu religijnym – szczególnie w dziedzinach, na które zwracał uwagę papież

w swoich wystąpieniach. Interesujące byłoby przeprowadzenie ankiety na temat życia religijnego osób, które podczas wizyty Jana Pawła II przyjęły jako dzieci Pierwszą Komunię Świętą i dokonanie porównania z reprezentatywną grupą osób, które znalazły się poza kręgiem wpływu spotkania z papieżem. Niezwykle cenna byłaby analiza realizacji programów społecznych, przeprowadzonych w odpowiedzi nie na teologię, ale na zawartą w nauczaniu papieskim społeczną naukę Kościoła. Mimo swoich słabych stron książka dokumentuje ważne wydarzenia w życiu społeczeństwa łódzkiego i pozostaje świadectwem reakcji na papieskie wezwania.

Stanisław Koller

RADOSŁAW PTASZYŃSKI, *SĘDZIOWIE WOJSKOWEGO SĄDU REJONOWEGO W SZCZECINIE I ICH WYROKI. STUDIA I MATERIAŁY*, SZCZECIN 2008, SS. 216

Książka wpisuje się w konwencję coraz popularniejszych publikacji na temat funkcjonowania sądownictwa wojskowego w powojennej Polsce oraz ludzi, którzy służyli w jego szeregach. Zapotrzebowanie na opracowania, dotyczące historii lokalnej, stale wzrasta. Dzięki temu książka ma szansę trafić do szerokiego kręgu odbiorców, nie tylko badaczy przedmiotu, lecz również czytelników interesujących się specyfiką regionalną. Dotychczas ukazały się analogiczne prace (monografie i artykuły), podejmujące zagadnienie działalności oraz wyroków, orzeczonych przez sędziów WSR we Wrocławiu, Krakowie, Łodzi, Lublinie, Katowicach, Koszalinie, Poznaniu, Rzeszowie i Zielonej Górze.

Prezentowany temat, poruszany był już w latach wcześniejszych, choć artykuły autorstwa np. Leona Chajna, Jerzego Drohomireckiego czy Juliana Polana-Harasina należy traktować w kategoriach źródła historycznego. Do prekursorów literatury przedmiotu, rzetelnie podchodzących do tematu, można zaliczyć Marię Turlejską (*Te pokolenia żałobami czarne... Skazani na śmierć i ich sędziowie*, Warszawa 1990), Jerzego Poksińskiego („*My, sędziowie, nie od Boga...*”. *Z dziejów sądownictwa wojskowego PRL 1944–1956. Materiały i dokumenty*, Warszawa 1996), Krzysztofa Szwagrzyka (*Golgota wrocławska*, Wrocław 1996; *Winni? Niewinni? Dolnośląskie podziemie niepodległościowe (1945–1956) w świetle dokumentów sądowych*, Wrocław 1999) i autorów artykułów pracy pod redakcją Romana Bäckera i Piotra Hübnera (*Skryte oblicze systemu komunistycznego. U źródeł zła...*, Warszawa 1997). Z nowych książek wymienić należy m.in. *Przestępstwa sędziów i prokuratorów w Polsce lat 1944–1956*, pod redakcją Witolda Kuleszy i Andrzeja Rzeplińskiego (Warszawa 2000) oraz monografię autorstwa Krzysztofa Szwagrzyka, *Prawnicy czasu bezprawia. Sędziowie i prokuratorzy wojskowi w Polsce 1944–1956* (Kraków–Wrocław 2005). Analiza działań lokalnego środowiska sędziowskiego zawarta jest również w monografiach Filipa Musiała *Polityka czy sprawiedliwość? Wojskowy Sąd Re-*

